

# Co najmniej milion Francuzów sprzeciwił się reformie emerytalnej Macrona

21 stycznia 2023

Od 1,12 do nawet 2 milionów Francuzów wzięło udział w pierwszym dniu mobilizacji przeciwników reformy emerytalnej prezydenta Emmanuela Macrona. Związkom zawodowym nie podoba się zapowiedź podniesienia dotychczasowego wieku emerytalnego. Przedstawiciele rządu bagatelizują z kolei skutki demonstracji dla francuskiej gospodarki i liczą na poparcie reformy przez opozycyjnych konserwatystów.



Tradycyjnie liczba uczestników antyrządowych demonstracji stała się pretekstem do polemiki między francuskim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i organizatorami. Zdaniem służb w czwartkowych protestach wzięło udział 1,12 mln osób, z kolei związki zawodowe mówią o prawie 2 mln uczestników.

Nie zmienia to jednak faktu, że demonstracje były naprawdę duże, a to dopiero początek mobilizacji. Kolejne masowe protesty zostały zaplanowane na 31 stycznia. Liderzy największych central związkowych zapowiadają więc długą walkę o powstrzymanie zmian proponowanych przez rządzących liberałów.



Administracja Macrona stara się bagatelizować skutki strajków dla francuskiej gospodarki. Minister finansów Bruno Le Maire przy okazji Światowego Forum Ekonomicznego w Davos bronił reformy emerytalnej, jednocześnie dopuszczając możliwość rozmów na ten temat. Co prawda prezydencka partia Renaissance nie posiada większości w parlamencie, lecz liczy na wsparcie

ze strony konserwatywnych Republikanów.

Reforma emerytalna proponowana przez Macrona zakłada podniesienie dotychczasowego wieku emerytalnego z 62 do 64 lat. Poza tym zwiększa ona liczbę lat składkowych, które są potrzebne do uzyskania pełnego świadczenia. To już druga próba przeforsowania zmian, zaproponowanych pierwszy raz w 2019 roku.

Na podstawie: Valeursactuelles.com, France24.com, LeFigaro.fr

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)